

Kom.sowiec. z ub.nacy donosi, że pod Kijowem Rosjanie edzyskali ponad 250 miejscowości, w tej liczbie Keresień, Czerniachów / na pñn. od Żytomierza/, oraz węzeł kolej.Swira na 20 mil ang.na zach. od Białej Cerkwi. Linja kolej.Leningrad-Odesa została zatym pewnie przecięta. Straty Niemców w ludziach i sprzęcie woj. olbrzymie.- Koresp. radia bryt. w Moskwie donosi, że obecnie dopiero okazuje się, jak lekkomyślna była niem. metoda forsowania ofenzywy za wszelką cenę. Obecnie, gdy wojska ros. znajdują się w odległ. 10-ciu mil ang. od Berdyczowa i Kazatynia / na połud. wsch. od Berdyczowa/, straceni żołnierze i broń przedstawialiby dla Niemców bezcenną korzyść. Z chwilą utraty Berdyczowa i Żytomierza Niemcom pozostanie jedynie przeciętany już węzeł kolej. Zmerynka na połud. zach. od Winnicy.- Rosjanie rozpoczęli natarcie na łuk Dniepru z pod Zaporoża, gdzie opanowawszy wysepkę Hortyca, położoną w środku łozyska Dniepru, utworzyli przyczółek na zach. wybrzeżu. W ten sposób zostaje zagrożona ostatnia pozycja niem. w kolanie Dniepru, mianowicie Nikopol.- Na pñn. od Kirowogradu kontrataki niem.odparto, 45 czołgów unieruchomiono.-Pod Witebskiem również dalsze postępy ros.- Komentator radia bryt. przypomina dwa powody niem. kontrofenzywy pod Kijowem. 1/ konieczność odciążenia armii niem. w łuku Dniepru, 2/ chęć wykorzystania chwilowych trudności, w jakiej znaleźli się Rosjanie, gdy po wielkiej sukcesach terytorialnych nie mogli na czas zorganizować swych wydłużonych linii łączności. Niemcy potrzebowali w końcu nowej podniety dla podtrzymania swych nastrojów. Pierwsze dwa tygodnie istotnie znacznie pogorszyły sytuację Rosjan, ale obecnie niebezpieczeństwo, któremu kontrofenzywa niem. miała zapobiec, mianowicie presja ros. w kier. połud. zach., odżyło z powrotem.